

je mu wszechstronne wyjaśnienie. Ponieważ sprawa naukowa stała się pretekstem do wysuwania wątpliwości, mających zachwiać wiarą, tym bardziej rzetelne i całościowe omówienie problematyki staje się wyjątkowo przydatne dla szerokiego kręgu czytelników bez względu na ich zawodową profesję i światopoglądową orientację.

Książka kolejno podejmuje następujące tematy: przedstawienie postaci Jakuba, brata Pańskiego, którego kości miałyby spoczywać w interesującym świat nauki i innych ossuarium; opisanie sporu, jaki wynikł w związku z ogłoszeniem nadzwyczajnego odkrycia; temat związany z grzebaniem umarłych w tamtym czasie (groby, ossuaria), dyskusje na temat napisu na

ossuarium Jakuba oraz ważny dla dyskusji światopoglądowych stosunek nowego odkrycia do Nowego Testamentu. W epilogu redaktor całości rzuca światło na postać kolekcjonera z Tel Awiwu, Obeda Golana, który jest właścicielem głośnego ossuarium i nadał tok całej sprawie z nim związanej. Uwagi zamieszczone w tym epilogu są bardzo ważne dla wyrobienia sobie jasnego poglądu na całokształt zagadnienia, któremu, jako nadal dyskusyjnemu, książka nie ma zamiaru nadać ostatecznego rozwiązania, ale z pewnością pozwala na rzetelną odpowiedź, zgodną z prawdą i obecnym stanem wiedzy w poruszonym przedmiocie.

Tę pozycję rzeczywiście warto przeczytać.

Ks. Tomasz Jelonek (PAT)

Jerzy Ciecieląg, *Poncjusz Piłat prefekt Judei*
(*Biblioteka Zwojów. Tło Nowego Testamentu*, t. 11)

Wydawnictwo The Enigma Press, Kraków–Mogilany 2003, 151 stron

Człowiek, którego imię zostało umieszczone w chrześcijańskim wyznaniu wiary, zasługuje na szczególne uwzględnienie przez wszystkich, którzy interesują się postacią Jezusa, początkami chrześcijaństwa, historią starożytną i judaizmem pierwszego wieku, żeby wyliczyć najważniejsze obszary zainteresowań, dla których recenzowana pozycja jest cennym źródłem wiedzy.

Autor książki jest znanym znawcą historii Judei pierwszego wieku i po-

siadamy już jego poprzednie prace. Ta praca podejmuje wprawdzie wąski zdawałoby się temat, dotyczący jednej postaci historycznej, ale rzuca także snop światła na wiele innych zagadnień, które mniej lub bardziej pośrednio wiążą się z bohaterem opowiadania. A są to często zagadnienia bardzo kluczowe dla rozszerzenia i ugruntowania wiedzy o okresie historycznym, który wywarł niezatarty ślad na wszystkie wieki po nim następujące.

Dzieło Jerzego Ciecieląga jest rozprawą o wybitnym walorze naukowym, opartym na rozległej bazie źródłowej, która została uwzględniona w licznych przypisach i zarejestrowana w bibliografii. Na szczególną uwagę zasługuje indeks umieszczony na końcu książki.

W ramach ogólnej sytuacji historycznej Autor przedstawia specjalnie pięć spraw, w których główna rola przypadła Poncjuszowi Piłatowi. Jest to sprawa wniesienia do Jerozolimy sztandarów z wizerunkami cesarza, sprawa akweduktu, budowanego za pieniądze rekwirowane w świątyni, sprawa tarcz wotywnych, opisana przez Filona z Aleksandrii, sprawa rzezi Galilejczyków, o której czytamy w Ewangeliu i sprawa, która najbardziej przyczyniła się do złej sławy Piłata, jego udział w skazaniu na śmierć Jezusa z Nazaretu.

Wszystkie sprawy są omówione wszechstronnie i ich omówienie daje nam jasny pogląd na całokształt zagadnień, związanych z osobą Prefekta Judei, który według określenia Autora jest jedną z najbardziej fascynujących postaci epoki starożytnej, którą właściwie znamy jedynie poprzez jego dziesięcioletnie sprawowanie funkcji prefekta. Miał on natomiast to szczęście lub tego pecha, że było to dziesięciolecie tak brzemienne w dalekosiężne wydarzenia.

Poncjusz Piłat jest postacią, która od wieków fascynuje przejawem tej fascynacji są także pisma apokryficzne, nawiązujące do tej postaci, a również liczne współczesne utwory lite-

rackie, których bohaterem jest Piłat, zwłaszcza w latach po zakończeniu sprawowania urzędowej funkcji w Judei. W tych utworach, posługujących się fikcją literacką, dużą rolę odgrywa również żona Piłata, wspomniana w Ewangeliu według św. Mateusza.

Poncjusz Piłat fascynuje także historyków Autor recenzowanej publikacji sam przyznaje się do tego, że uległ takiej fascynacji, co stało się bardzo szczęśliwe dla innych zafascynowanych postacią Piłata. Dzięki bowiem fascynacji naszego Autora otrzymujemy bardzo wnikliwą, a przede wszystkim źródłową analizę historyczną interesującej postaci. Zastosowanie całego aparatu naukowego pozwoliło w wyjątkowy sposób ukazać Piłata, nie w ludzkich domysłach, ale w świetle dokumentów, które dotyczą jego działalności. Analiza tych dokumentów, do których – bardzo słusznie – zaliczają się także Ewangelie, nie tworzy jeszcze jednej może pięknej i budującej fikcji, ale obraz konkretnego człowieka, któremu dane było wystąpić na arenie historii w jej kulminacyjnym punkcie, jakim jest męka i śmierć Jezusa. Niezależnie od przekonań światopoglądowych dla każdego człowieka są to czasy, których nie może pominąć, jeżeli dzieje ludzkości chce ująć poprawnie.

Każdy więc otrzymuje studium, które może rozjaśnić wiele problemów, i pomimo swego dużego waloru naukowego może stać się dostępną i przyjemną lekturą.